

Matteo Brighi to jeden z piłkarzy, którzy od początku nie należą do ulubieńców nowego kierownictwa. Były piłkarz Chievo spędził ostatnie dwa sezony na wypożyczeniach. O obecnych problemach, związanych z Romą, mówił w wywiadzie dla *tuttomercatoweb.com*, jego agent, Vanni Puzzolo.

- Na tą chwilę wszystko jest wstrzymane, czekamy na najbliższe decyzje Romy. Czekamy, Roma nie chce uczestniczyć w wypłacie wynagrodzenia Brighiego i sytuacja pozostanie taką, dopóki kierownictwo nie zdecyduje się płacić części zarobków.

Torino pozostaje jednak jedną z hipotez.

- Oczywiście, ale to nie jedyny możliwy kierunek. Jednakże jest to sytuacja, która nie zależy od nas, będzie ciężko, jeśli chodzi o nowości, dopóki Roma nie zmieni zdania i przyczyni się do płacenia wynagrodzenia Brighiego, jak to było w ostatnich dwóch sezonach.

Stąd zainteresowane drużyny nie są w stanie płacić wynagrodzenia Brighiego?

- Dokładnie, to sytuacja, która obejmuje w Romie również innych graczy. Mamy nadzieję przezwyciężyć wkrótce ten moment, aby określić przyszłość chłopaka.

Autor: abruzzi